GAZETA KRAKOWSKA

Nro 36.

Z KRAKOWA DNIA 4. MAIA 1814 Roku WE SRODĘ.

W dniu 1wszym b. m. odprawione tu zostało w Kościele S. Piotra, dziś Cerkwi Greckiego obrzędu, wielkie nabożeństwo na podziękowanie Bogu Zastępow za odniesione zwycięztwa i wzięcie Paryża, na którym znaydowały się wszystkie władze woyskowe i cywilne. *Te Deum* odśpiewane było przy wystrzałach z moździerzy i ręczney broni oddziałow grenadyerow i strzelcow z korpusu JW. Jenerała Porucznika Essena III. którzy wraz z Kozakami tey uroczystości assystowali. W wieczor wystawienie teatralne i dobrowolne miasta oświecenie zakończyły uroczystość dnia tego.

Z Warszawy d. 26 Kwietnia.

Rada Naywyższa tymczasowa Xięstwa Warszawskiego.

Powziąwszy od władz mieyscowych wiadomość, iż niektórzy mieszkańcy Xięstwa, przy wkroczeniu woysk Rossyyskich, bądź z obawy aresztowania, bądź w czasie przedsięwziętych przeciw nim środkow policyynych, schroniwszy się, taią dotąd mieysce swego pobytu, z opuszczeniem domow i familii; ogłasza ninieyszem wolność takowym osobom powrotu do ich siedlisk, i tłomaczenia się z zarzutow, iakie przeciw nim uczynione bydź mogły. Gdy Nayjaśnieyszy Imperator wszech Rossyy, nayłaskawszym ukazem swoim zapewniaiąc bezpieczeństwo osobiste każdego mieszkańca Xięstwa, postanowić raczył w tym celu Komitet Nadzoru Policyynego, bez którego rozpoznania w sprawach władzy iego poruczonych, żadne ukaranie nastąpować nie może; przeto każdy mieszkaniec, iakimkolwiek tego rodzaiu obwiniony zarzutem, uwiadomiwszy o stawieniu się swoiem władzę mieyscową kraiową i Rossyyską, ma wolność podania dowodow na usprawiedliwienie swoie, i domagania się drogą właściwą, aby niewinność iego uznaną została.

Działo się w Warszawie na sessyi d. 25go Kwietnia 1814.

(Pod.) *Łanskoy,*

J. Bentkowski, Sekr.

Rada Naywyższa Tymczasowa Xięstwa Warszawskiego

Do Dyrekcyi Ministerstwa Przychodow i Skarbu.

Zważywszy, iż powody, dla których

ustanowiona, uchwałą Rady Ministrow z dnia 4go Listopada 1812 wydaną, opłata nadzwyczayney ofiary, zupełnie teraz ustała, i więcey mieysca mieć nie może; poleca Dyrekcyi Ministerstwa przychodow i Skarbu; aby wszelkie ze skarbu publicznego czynić maiące wypłaty, pensyi i kompetencyi, tak duchownych iako i świeckich, bez żadnego potrącenia, komu wypadać będzie, uskuteczniać zaleciła, i w tey mierze wezwanie do Dyrekcyi Jeneralney Dóbr i Lasow Narodowych wydała, aby należne duchowieństwu kompetencye zacząwszy od 1go Lutego 1813, iako zaięcia kraiu tego przez woyska Rossyyskie, w całości nakazała wypłacać, lub w razie uskutecznionego iuż potrącenia 4tey części należytości kompetencyyney, następne dopłaty czyniła.

Działo się w Warszawie na sessyi d. 9go Marca 1814.

(Pod.) *X. X. Lubecki.*

Rada Naywyższa Tymczasowa Xięstwa Warszawskiego.

Uchwałą swoią w dniu 20tym Stycznia r. b. zapadłą, postanowiła w prawdzie, iż zacząwszy od dnia 15go Lutego tegoż roku, gra w loteryą klassyczną Saską, zupełnie w Xięstwie Warszawskiem iest zakazaną, i pod karami prawem przepisanemi kontynuowaną bydź nie ma; wszedłszy iednak w słuszność przedstawienia JPana Petiskus głównego kollektora teyże loteryi, i przekonawszy się, iż 44ta loterya Saska przed wydaniem zakazu rozpoczęta, bez szkody togoż kollektora i graczow w biegu swoim wstrzymaną bydź nie może, dozwala ninieyszem kontynuacyi teyże 44tey loteryi przez wszystkie klassy aż do iey ukończenia, a zwłaszcza na numera, które tenże kollektor z głównego kantoru Drezdeńskiego iuż odebrał, to iest:

od	9,701	aż do	9,800	*inclusive*
od	14,451	aż do	14,500	ditto
od	34,301	aż do	34,400	ditto
od	36,301	aż do	36,350	ditto
od	37,301	aż do	47,475	ditto

Po ukończeniu iednak tey 44tey loteryi Saskiey, gra oneyże zupełnie w Xięstwie Warszawskiem mieysca pod żadnym pozorem mieć nie ma, i zakaz w tey mierze na dniu 20tym Stycznia r. b. wydany i ogłoszony, iak nayściśley w całey swey mocy zachowanym bydź winien. — w Warszawie d. 19go Kwietnia 1814 r.

Dyryguiący Ministerium Skarbu,
(Pod.) *v. Colomb.*

Zgodno z oryginałem: *Szubski, Sekr. Prefekt Departamentu Warszawskiego.*

To, o czem iuż wieść w powszechności rozchodziła się, tego w dniu 22 b. m. odebrany od JW. Jenerała Gubernatora X. War. reskrypt iest iuż rękoymią. Widzimy od kilku miesięcy powracaiących z niewoli na łono swych familiy woiownikow Niemieckich, w krotce współrodakow braci naszych oglądać będziemy. Wspaniałomyślny Monarcha, Nayiaśnieyszy Alexander Imperator wszech Rossyi, wszystkich Polakow, których los woyny od roku 1812 w odległych Jego kraiach swemi krępował więzami udarował wolnością. W krotce powroceni rodzicom strapionym ich synowie, małżonkom osieroconym ich mężowie, familiiom krewni, każdemu prawie z nas przyiaciele, w pośrod nas znaydować się będą. Za tyle z tey łaski spływaiących pociech i radości, niech Naywyższy dary swych błogosławieństw,

wspaniałego Dobroczyńcę tak hoynie obsypie, do ile wdzięczności uczuciow poczuwać się zostaiemy w obowiązkach.

W Warszawie d. 25 miesiąca Kwietnia 1814 roku.

Nakwaski.

Rakiety S. J.

Z Wiednia d. 27 Kwietnia.

D. 24 b. m. w Metropolitalnym kościele S. Szczepana odprawione zostało nakazane przez J. C. K. Mość nabożeństwo dla podziękowania Bogu za uwolnienie głowy kościoła, na którem znaydowała się N. Cesarzowa.

Urzędowe doniesienia.

Przybyły tu d. 23 b. m. w wieczor od Feldmarszałka Hrabiego Bellegarde ze Włoszech goniec, przywiozł ważną wiadomość, iż Wicekról Włoski po zaszłych we Francyi zdarzeniach na wezwanie rzeczonego Feldmarszałka skłonił się do zawarcia nastęPuiącey woyskowey umowy:

Podpisani po wymianie upoważnień od Naczelnych Wodzow swoich ugodzili się na artykuły nastęPuiące, zastrzegaiąc ich zatwierdzenie od tychże Wodzow:

1) Od dnia podpisu ninieyszey umowy będzie rozeym między Austryackiemi woyskami pod dowodztwem JW. Feldmarszałka Hrabiego Bellegarde, woyskami pod rozkazami N. Króla Neapolitańskiego i woyskami JW. Lorda Bentink, z iedney, a woyskami Francuzkiemi i Włoskiemi pod rozkazami Wicekróla Jmci z drugiey strony.

2) Rozeym ten między woyskami Mocarstw zprzymierzonych i Francuzkiemi trwać będzie dni ośm, skoro ostatnie woyska wniydą przepisaną drogą do osadzonych przez woyska zprzymierzone okolic Francuzkich.

3) Składaiące część armii Wicekróla woyska Francuzkie, powrocą do dawney Francyi przez Alpy.

4) Gdy we dwa dni po wymianie zatwierdzeń ninieyszey umowy, woyska Francuzkie nie odbiorą innych rozkazow od swoiego rządu, rozpoczną zaraz poruszenie, i powrocą dywizyami lub brygadami zwyczaynym marszem z wypoczynkiem do Francyi.

5) Kolumny woyska Francuzkiego udadzą się do Turynu drogą, która im na lewym brzegu rzeki Po, wraz z temi, które się znayduią w Placencyi, przepisaną zostanie. Poprzedzą ie kommisarze i Ces. Austryaccy i Francuzcy officerowie sztabowi, dla przekonania się wcześnie, czyli w teraźnieyszey porze roku drogami przez gory Genevre i Col di Tenda przechodzić mogą woyska, tabory i artylerya. Woyska Francuzkie poydą za niemi, a w przeciwnym razie obrocą drogę swoią przez gorę Cenis i Sabaudyą stosownie do brzmenia 2go artykułu. Rzeczeni kommissarze maią zlecenie urządzić marsz i to wszystko, co tyczy się żywności, przewozu i kwater woyska, wedle woyskowych przepisow.

6) Będące pod rozkazami Wicekróla woyska Włoskie trzymać daley będą osadzoną część królestwa Włoskiego i znayduiące się w niey twierdze, które nie są woyskiem zprzymierzonych Mocarstw zajęte.

7) Woyska Austryackie przeciągną przez królestwo Włoskie drogami od Kremony do Brescia. Poruszenie to zacząć się dopiero będzie mogło we dwa dni po ustąpieniu woysk Francuzkich ze Włoszech

Kommissarze Włoscy towarzyszyć będą woysku Austryackiemu, dla dostarczenia mu w powiatach żywności, karmy, podwodow i kwater; daley nie rozciąga się ich władza.

8) Deputacya od królestwa Włoskiego mieć będzie wolność udadź się do wielkiey głowney kwatery Mocarstw zprzymierzonych, a chociażby dana iey odpowiedź, nie była pomyślna, tedy kroki nieprzyiacielskie między woyskami Austryackiemi, zprzymierzonemi i królestwa Włoskiego zacząć się dopiero będą mogły w 15 dni po nadeyściu odpowiedzi Mocarstw zprzymierzonych.

9) Twierdze Osopo, Palmanuova, Wenecya i Legnago, z należącemi do nich zamkami, w stanie w iakim się teraz znayduią, zaraz po zatwierdzeniu ninieyszey umowy oddane zostaną woysku Austryackiemu. To oddanie nastąpi w zwykłym sposobie d. 20 bieżącego miesiąca.

10) Osady mieysc tych wyydą z wszystkiemi woyskowemi honorami, bronią, taborami, woyskowemi kassami, mundurami korpusu, polowemi działami, wozami prochowemi i tyczącemi się administracyi pismami. Officerowie inżynierow i artyleryi tych mieysc, oddadzą wyznaczonym na ten koniec officerom Austryackim wszystkie tyczące się tych mieysc pisma, rysunki i inwentarze.

11) Wszystkim cywilnem, administracyynem i sądowem władzom, ieżeli zechcą dzielić los z osadami, wolno iest oddalić się i zabrać wszystkie swoie rzeczy i ściągaiące się do ich służby papiery. Przy odeyściu swoiem oddadzą władzom Austryackim wszystkie papiery, dokumenta i archiwa powierzone ich zawiadywaniu.

12) Znayduiące się w tych twierdzach Francuzkie i Włoskie woyska, dzielić będą los woysk Francuzkich i woysk Włoskich w tem królestwie.

13) W przypadku, gdyby która z powyższych twierdz przed wymianą ninieyszey umowy, kapitulowała, kapitulacya będzie wprawdzie ściśle zachowana, ale co się tycze osad Francuzkich i Włoskich, te udadzą się wolno do woysk swoich.

14) Woyska czterech tych twierdz udadzą się drogą do woysk swoich, i mieć będą w drodze żywność, karmę, kwatery i podwody.

15) Względem ustąpienia z tych twierdz, iako też względem pozostałych w lazaretach chorych i ranionych, i względem dostawić im się maiących podwod, będą pomiędzy dowodcami twierdz i dowodzącemi Jenerałami oblegaiącemi korpusami Austryackiemi osobne umowy zawarte.

16) Wyznaczeni do prowadzenia kolumn tych osad officerowie od głownego sztabu, czuwać będą, aby dostarczane podwody na każdey stacyi odmieniane były. Dowodcy kolumnowi odpowiedzialnemi są za uskutecznienie tego artykułu, a kommissarze Austryaccy dopomagać powinni wzywaiącym ich pomocy.

17) Officerowie od Francuzkiego i Włoskiego głownego sztabu będą niezwłocznie do rożnych twierdz posłanemi, dla uwiadomienia ich dowodcow o ninieyszym rozeymie i doręczenia im rozkazow, aby stosowali się do ninieyszey umowy.

18) Ninieysza umowa woyskowa, skoro zatwierdzoną zostanie, zatwierdze-

nia ieymaią bydź natychmiast wymienione. W moc czego podpisani z przyciśnieniem własnych pieczęci, onę podpisali. Działo się w zamku Schiarino - Rizzino przed Mantuą d. 16 Kwietnia 1814.

Hrabia Neipperg, Kawaler orderu Maryi Teressy, W. krzyża Rossyyskiego orderu S. Anny, S. Jerzego, Kamander Szwedzkiego mieczowego orderu, Szambelan J. C. K. Apost. Mci, Feldmarszałek porucznik i Dowodca przedniey straży woyska we Włoszech.

Jenerał Dode de la Bremerie, Baron państwa, officer legii honorowey, Dowodca korpusu inżynierow woyska Włoskiego.

(Tu następuią obustronne zatwierdzenia.)

Z Paryża d. 15 *Kwietnia.*

Onegdayszey nocy przybył tu Królewicz Szwedzki. Wczoray po południu odwiedził Królewicza Monsieur, który nawzaiem odwiedził go w wieczor.

Pierwsza małżonka Bonapartego Jozefa pozostała w Malmaison i ma straż honorową gwardyi Rossyyskiey.

Jenerał Angielski Stewart wyiechał dziś z zleceniami Mocarstw zprzymierzonych do głowney kwatery Marszałka Soulta i Feldmarszałka Wellingtona.

Część skarbu publicznego, którą Bonaparte kazał do Orleanu wywieść i tam złożyć, została przytrzymaną i tu zwroconą. (W pieniądzach wynosi 44 wiele kleinotow i sreber koronnych.)

Jenerał Sawary, Xże Rovigo (były minister policyi) przybył do Paryża.

Pomiędzy przystąpieniami do teraźnieyszego rządu, znayduią się nazwiska wszystkich Marszałkow, wielu jenerałow, wszystkich senatorow, wielu biskupow i większey liczby byłych ministrow. Xże Wicehetman i Major Jenerał Alexander Berthier przysłał d. 11 z Fontainebleau swoie przystąpienie w następuiących wyrazach:

" Panowie Senatorowie! Woysko, którego przeznaczeniem iest posłuszeństwo, nie naradzało się, ale iak tylko iego obowiązek dozwolił, przystąpiło do postanowień senatu i tymczasowego rządu. Wierne swey przysiędze, będzie wierne Monarsze, którego narod na tron iego poprzednikow powołał. Co do mnie i głownego moiego sztabu przystępuię do uchwał senatu i tymczasowego rządu.,,

Deputacya od instytutu przypuszczoną została d. 11 o godzinie 5 po południu na audyencyą do N. Cesarza Alexandra. Prezes iey i dzieiopis La Cretelle miał przemowę do J. C. Mci, na którą ten Monarcha odpowiedział w tych wyrazach:

" W każdym czasie poważałem postępy Francuzow w umieiętnościach i kunsztach; przyłożyły one się niemało do oświecenia Europy; nieprzypisuię im nieszczęść, których ich oyczyzna doznała; mam wielki udział do przywrocenia waszey wolności. Bydź ludziom użytecznym, iest iedyną pobudką moich czynow, i nie inna zapewne zaprowadziła mnie do Francyi. Miło mi będzie, Mci Panowie, poznać was lepiey.,,

Xże Berry, drugi syn Królewicza Monsieur, przybył tu d. 12 i wysiadł do pałacu Tuilleries. Narodowa gwardya sama tylko trzyma straże w tym pałacu.

Mowią, że Kardynał Fesch i Matka

Bonapartego prosić będą Oyca Swiętego o przytułek w państwach iego, Ludwik Bonaparte udaie się do Szwaycaryi, a Hieronim do Ameryki.

Napoleon Bonaparte (mowi Chateaubriand) rzekł pewnego razu: Jest ieszcze nieco szczęśliwych we Francyi; są to familiie, które mnie nieznaią, i żyią z 30 do 40,000 fr. dochodu w swoich zamkach; ale ia potrafię ie dosięgnąć. Jakoż dotrzymał słowa.

Innego razu przypatrywał się igraszkom swoiego syna, i spytał się obecnego biskupa: "Mniemaże WPan, iż w tem iestestwie iest dusza?„ (Biskup odpowiedział zapewne iak Xżna Oliwares w *Don Carlos*: "Jeżeli W. C. Mość rozkażesz!„

Z Pisma Chateaubriand o Bonapartem i Burbonach, które tu iest powszechnie czytane, kładziemy następuiące wyjątki:

Bonaparte zwykł mawiać: Mam do wyexpensowania corocznie 300,000 ludzi. (Pochlebcy odpowiedzieli mu nato: W. C. Mość expensuiesz tylko zbytek ludności Francuzkiey.) Wyrachowano, iż w 11 latach przeszło 5 mill. ludzi na rzeź wyprowadził. W ostatnich 13 miesiącach wybrał 1,330,000 ludzi, oprocz gwardyy narodowych. Polityka, mawiał on, iest to gra ludzmi w kręgle. Nie zwyciężał on, iak mawiał działami, ale kupami ludzi.

Rozpuszczono pogłoskę, że Maret iedzie z nim; ale dziś dowiaduiemy się, iż były ten Minister przysłał tymczasowemu rządowi swoie przystąpienie do postanowień senatu. Oprocz Jenerała Bertranda, wymieniaią Jenerałow Ornano, Lefebvre Desnouettes i Pułkownika Malet, którzy towarzyszą mu na wyspę Elbę. Mowią, że Mameluk, mimo namowy niechce z nim iechać.

Onegday rano, Cesarz Alexander w towarzystwie iednego tylko officera odwiedził Królewicza Szwedzkiego uprzedzaiąc go. Długo z sobą mowili, potem udał się Królewicz do Cesarza Alexandra, a ztamtąd do Króla Pruskiego.

Krol Ludwik XVIII. oczekiwany tu iest w krotce. Pod d. 11 b. m. piszą z Bologne, iż uzyskawszy u Xcia Rejenta uwolnienie wszystkich jeńcow Francuzkich w Anglii będących, wyiechał z Londynu, i niebawnie zawinie na rozeymowym statku do tego portu. Towarzyszy J.K.Mci Talleyrand były Arcybiskup Reimsu, który od 10 lat ustawicznie przy Królu bawi.

Tymczasem Senat uznał Królewicza Monsieur za Namieśnika Królestwa, polecaiąc mu aż do przybycia Króla rządy. D. 14 w wieczor udał się Senat do niego i oddał mu swoią w tey mierze uchwałę. Xże Benewentu będący na czele Senatu, miał do niego mowę. Królewicz odpowiedział na nią, iak następuie:

"Mci Panowie! Przeczytałem Akt konstytucyyny, przez który Król, wysoki moy brat, iest na tron przywrocony. Nie mam od niego zlecenia do przyięcia konstytucyi; ale znam iego uczucia i zasady, i nie obawiam się, żeby miał zaprzeczyć, gdy w iego imieniu zapewnię, że przyymie zasady tey konstytucyi. Oświadczaiąc się Król za utrzymaniem teraźnieyszey formy rządu, nie może zaprzeczyć, iż Monarchiczna władza przez ustanowioną w dwoch izbach reprezentacyą narodową w rownowadze utrzymaną bydź

musi. Obiema temi izbami są Senat i deputowani od departamentow. Nie może nieuznać, że podatki za wolnem tylko postanowieniem ludu wybierane bydź powinny, że powszechna i osobista wolność, jako też wolność druku i wolność służby Bożey zapewnionemi bydź powinny, że własność ma bydź nienaruszona, że Ministrowie są odpowiedzialnemi, pod okiem reprezentantow ludu, że sędziowskie urzędy nie są do utracenia, że nikt naturalnego sędziego nie może bydź pozbawionym, że dług narodowy iest utrzymany, że woyskowe stopnie, ozdoby i pensye są zapewnione, dawna i nowa szlachta zatwierdzona, legiia honorowa z oznaczonym przez Króla znakiem utrzymana, że każdy Francuz zarowno do wszystkich urzędow cywilnych i woyskowych ma prawo, że nikt za swoie mniemanie lub głosowanie nie może bydź do odpowiedzi pociągany, nakoniec sprzedarz dóbr narodowych nienaruszenie zachowana. Oto są, Mci Panowie, zdaniem moim istotne i konieczne zasady, dla uświęcenia wszystkich praw, oznaczenia każdego obowiązkow, zapewnienia bytu każdego i przyszłości. — Dziękuię wam w imieniu Króla, brata moiego, za wynurzenie waszey radości z powrotu prawego Króla, i za zapewnienie szczęścia Francyi, za którą Król i iego familiią gotowemi są krew przelać. Na przyszłość iedno tylko czucie nas ożywiać powinno; nie należy myśleć o przeszłości, i ieden tylko lud z braci złożony stanowić musiemy. Przez czas, w którym władza w moich zostawać będzie rękach, lubo spodziewam się, bardzo będzie krotki, przykładać się będę wszelkiemi siłami do szczęścia ludu. „

Po Senacie miały obecne w Paryżu członki ciała prawodawczego, i przybyli z pobliskich departamentow deputowani audyencyą u Królewicza Jmć.

D. 13 Cesarz Alexander i Król Pruski odwiedzili go i złożyli mu swoie życzenia.

D. 14 przyiął Królewicz Xcia Schwarzenberga, C. K. Austryackiego Feldmarszałka, inne Xiążęta i znaczną liczbę Marszałkow, jenerałow, kardynałow, biskupow i inne znakomite osóby. J. Królewiczowska Mość nosi mundur gwardyi narodowey i order S. Ducha.

Rząd tymczasowy nakazał wyrokiem pod d. 13 aby wszyscy jeńcy znayduiący się na ziemi Francuskiey wydanemi byli tem Mocarstwom, do których należą, i wezwał też Mocarstwa, aby to samo względem Francuzow uczyniły. Innym wyrokiem pod tymże dniem rozkazał od każdego korpusu część żołnierzy za urlopami rozpuścić.

Lord Castlereagh rzekł niedawno: Cesarz Alexander uprzedził nas wspaniałości; ale i my Anglicy nie będziemy w tey mierze ostatniemi.

Sekretarz stanu Rossyyski Hr. Nesselrode ogłosił dnia 6 co następuie:

" N. Cesarz odbiera codziennie mnóstwo prozb i przełożeń, tyczących się prywatnych interessow. Lubo słuszna iest ufność okazywana przez to N. Panu, winienem atoli w imieniu moiego Monarchy oświadczyć wyraźnie, że N. Pan podczas pobytu swego we Francyi iedynie ma w celu przywrocenie pokoiu i dobra powszechnego, i że wziął sobie za nieodzowne prawidło nie mieszać się wcale, lub mieć iakowy bądź wpływ do tego, co się tycze

wykonania praw i dopełnienia przepisow administracyi. Każdy w tem, co się do tego ściąga, udać się ma do władz kraiowych.

Cesarz Alexander zaszczycił Xięcia Schwarzenberga orderem S. Jędrzeia.

W iednym z tuteyszych dziennikow czytamy, iż gdy do Cesarza Alexandra rzeczono: Oddawna iuż pragniono widzieć W. C. Mość w Paryzu, odpowiedział: Byłbym prędzey przybył, ale mnie męztwo Francuzow wstrzymało.

Pierwszych dni b. m. była tu nie mała liczba Polakow, a między innemi z woyskowych: Jenerałowie Dąbrowski, Wielhorski, Pac (lekko raniony), Zołtowski, Krukowiecki, Tuliński; — Pułkownicy: Redel, Józef Szymonowski, Oborski, Kozietulski, Antoni Potocki, Szumlański. — Z cywilnych, Łubieński Minister Sprawiedliwości, i Węgleński Minister Stanu z bratem. JO. Xże Adam Czartoryski (syn) po powrocie z Chaumont dla działań woiennych do Bazylei, ziechał do głowney kwatery N. Cesarza Rossyyskiego.

D. 13 Polski Jenerał dywizyi Sokolnicki i Pułkownik Szymonowski, iako deputowani od wszystkich znayduiących się we Francyi Jenerałow i officerow sztabu, którzy szczątkami 40 Polskich Pułkow dowodzą, w prowadzonemi zostali przez W. Xcia Konstantego na audyencyą do N. Cesarza Alexandra i hołd u stop iego złożyli. W dowod swoich względow oświadczył im N. Cesarz, iż woysko Polskie utrzyma początkowe swoie utworzenie, i mieć będzie Naczelnikiem W. Xcia Konstantego; wolno iest wszelako każdemu, który niechciałby w służbie woyskowey pozostać, powroci na łono familii.

Z Madrytu d. 25 Marca.

Na wczorayszem posiedzeniu stanow czytany był list od Króla Ferdynanda przywieziony przeszłey nocy przez Marszałka Don Jozefa Zayas, osnowy następuiącey:

Z Valençay d. 10 Marca 1814.

" Osnowa listu, który do mnie Rejencya pod d. 28 Stycznia pisała, a Don Jozef Palafox mi przywiozł, była dla mnie nader przyiemną. Wyczytałem z niego iak gorąco pragnie narod moiego powrotu; ia niemniey żywo tego pragnę, ażebym za przybyciem moiem na ziemię Hiszpańską, wszystkiemi moiemi siłami przyłożyć się mogł do szczęścia kochanych moich poddanych, którym z wielu względow iestem obowiązany. — Miło mi bardzo, iż mogę Rejencyi donieść, że moy powrot niezwłocznie nastąpi. Jest zamiarem moim wyiechać ztąd d. 13 Marca, i udać się drogą do Katalonii. Rząd po wysłuchaniu Don Jozefa Zayas, który ma zlecenie oddać mu ninieyszy list, przedsięweźmie zatem potrzebne środki do moiey podroży. — Co się tycze przywrocenia stanow, o którem donosi mi Rejencya w liście swoim, i tego wszystkiego, co podczas niebytności moiey użytecznem dla królestwa zrobionem zostało, to, iako zgodne z Królewskiemi moiemi zamiarami, otrzyma zawsze moie zatwierdzenie.

(Podp.) *Ferdynand.*

Wyraz w tym liście poddanych (vasalos) nie podobał się niektórym członkom stanow, mowili przeciw niemu, i utrzymywali, iż są tylko poddanemi prawa.

Król był iuż d. 27 w Gironie i na końcu Marca stanie zapewne w Madrycie.

DODATEK
DO Nro 36.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 4 MAIA 1814 Roku w E SRODE.

Z Londynu d. 12 Kwietnia.

PP. Bayard i Gallatin, byli Amerykańscy postowie do Rossyi, przybyli w piątek z Hollandyi do Harwichu.

Idąc z przykładem wspaniałego Alexandra, wszyscy Francuzcy jency w Anglii będą wkrotce na wolność wypuszczonemi.

Margrabia Bedford poiechał iako Lord Szambelan do Hartwell, dla powinszowania Królowi Francuzkiemu w imieniu Xcia Rejenta wstąpienia na tron. Powiozł on własną ręką pisany list Xcia Rejenta do Króla Jmci. Dwa Królewskie statki stoią iuż w Deptford pogotowiu dla zawiezienia Króla Ludwika XVIII z iego orszakiem do Francyi. J. K. Mość ma teráz napad podagry; ale spodziewaią się, że wkrotce ustanie. Oczekiwany iest przed wyiazdem w Londynie, dla ktorego przygotowano mieszkanie w pałacu Grillon. Xżna Angouleme, (corka Ludwika XVI) Arcybiskup Reimsu i inne wysokie osoby towarzyszą mu do Francyi. Nowa konstytucya Francuzka przysłana wczoray J. K. Mci z Francyi została; przyiął ią, i przyięcie zaraz przez gońca do Francyi posłał.

Dunkierka, Boulogne, Kale, &c. są iuż otwarte. Niesłychać ztamtąd iak tylko wystrzały radosne; białą chorągiew widać tam z naszych brzegow powiewaiącą.

Przeszło 100 osob przybyło iuż z Francyi do Anglii.

Od przyszłego piątku zaczną pocztowe statki regularnie chodzić z Dower do Kale. Wielu Francuzkich emigrantow będą zaraz z tey okoliczności korzystać, dla dostania się do Francyi.

Podług naynowszych pism Hollenderskich twierdze Antwerpiia, Bergenopzom, cała wyspa Walchern wywiesiły iuż białą chorągiew. Związek z obiema pierwszemi twierdzami iest iuż przywrocony. Venlo poddało się d. 8. Mastrycht iest woyskiem Szwedzkiem osadzony.

Z Lubeki d. 22 Kwietnia.

Rotmistrz Heinitz przybył d. 19 b. m. z Paryża do głowney kwatery Jenerała Hrabiego Benningsena, i przywiozł rozkaz od tymczasowego rządu Francuzkiego do Xcia Eckmühl, aby Hamburg oddał. Jenerał Benningsen odesłał go przez Xcia Galiczyna z przydanym mu adjutantem tego

W Klucznikowicach przy Oświęcimie w Gallicyi Wschodniey, Cyrkule Myślenickim d. 30 Marca 1814.

Ignacy Dembiński.

Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego do wiadomości publiczney podaie sprzedarz Kamienicy, w mieście Departamentowym wolno Handlowym Krakowie przy Rynku wielkim pomiędzy sasiedzkiemi kamienicami z iedney Ur. Magdaleny z Rossetów Ur. Macieia Barszcza Kupca Krakowskiego Małżonki, a zdrugiey strony JP. Jozefa Kremera Krawca Obywatela Krakowskiego, dziedzicznych pod L. 456 popisową leżącey, dawniey do W. Jana Biberstein Starowieyskiego Starosty Barwałskiego początkowego dłużnika, a teraz do JW. JX. Andrzeia Hrabi Ankwicza Kanonika Ołomunieckiego, w teyże kamienicy zamieszkanie obrane maiącego prawem Dziedzictwa należącey, sprzedana zaś będzie na Instancyą W. Michała Dyktarskiego Obywatela dwu kraiowego, iako Ur. Pawła Czaderskiego Cessyonaryusza, zamieszkanie do tego czynu w Krakowie przy Rynku pod Liczbą 263 popisową obrane maiącego a to na zaspokoienie Summy prowizyonalney od Summy Kapitalney 12000 Złp. w grubey srebrney monecie courant wyrokami pomiędzy W. Michałem Dyktarskim Instantem z iedney, a JW. JX. Andrzeiem Hrabią Ankwiczem Debentem z drugiey strony Wys. Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego Wydziału II. zaocznie i Nayiaś. Sądu Appellacyynego Xięstwa Warszawskiego Wydziału II. zaocznie w Warszawie dnia 28 Lipca 1813 roku zapadłemi przysądzoney, to iest, od dnia 2 Lipca 1800 roku do 2 Grudnia 1803 po 6 od 100 . . . . Złp. 2460
od dnia 2go Grudnia 1803 do 2 Grudnia 1813. po 5 od 100 — — — 6000.

Ogołem w monecie srebrney grubey wynoszącey. Złp. 8460.

Protokoł zaięcia przez Komornika Departamentowego Ur. Skorczynskiego tey kamienicy dnia 10 Lutego rozpoczęty a 17 Mca i r. tego ukończony był. i kopiia tego protokołu, iedna W. Stanisławowi Zarzeckiemu Prezydentowi Municypalności Miasta Krakowa, druga W. Aloizemu Filipowiczowi pisarzowi Sądu Pokoiu powiatu i Miasta Krakowa Wydziału I. trzecia JW. Jmci X. Ankwiczowi iako Debentowi dnia tego 17 Lutego r. b. doręczone są; ten zaś protokoł przy doręczeniu tak przez W. Zarzeckiego Prezydenta, iako i przez W. Filipowicza pisarza tego dnia wizowany iest, a w Księgi hypoteczne Depart. Krakowskiego, dnia tegoż samego 17 Lutego r. b. volum: I. na karcie 220. pod L. 2 zaięciow i obwieszczeń Licytacyi tudzież, w Księgi Kancellaryi Trybunału tuteyszego dnia 26 Mca i r. t. volum II. na karcie 04 pod L. 7 wpisany i otym wszystkim JWny JX. Ankwicz Debent zawiadomiony. Dzierżawcy tey kamienicy są piętra drugiego W. Woyciech Olearski Notaryusz Departamentu Krakowskiego, którому Kontrakt naymu kończy się dnia 30 Mca Września r. b. W. Jozef Jordan Obywatel Xięstwa Warszawskiego piętra pierwszego, któremu Kontrakt d. Igo Mca Lipca r. b. kończy się, Jmci P. Maciey Sokalski Traktyer Obywatel Krakowski i Agneszka Małżonkowie tym Kontrakt naymu także dnia 24 Czerwca r. b. kończy się, zatym po skończeniu tych Kontraktow naymu wyprowadzić się zmieszkań obowiązani będą. —

Stan tey kamienicy i Warunki sprzedarzy złożone są przez Ur. Adama Ekielskiego Patrona Trybunału Cyw. I. Instancyi Dep. Krak. do tego Aktu upoważnionego w Krakowie przy Rynku pod L. 263 mieszkaiącego sprzedarz umieyszа imieniem Instanta W. Dyktarskiego popieraiącego, który cenę kamienicy tey podług kupna przez W. Jana Biberstein Starowieyskiego początkowego dłużnika w d. 12 Stycznia r. 1787 urzędownie nabytey w summie 12000 złp. w dobrey srebrney kurant monecie stanowi i ofiaruie. Trzecia publikacya licytacyi i warunkow dnia 13 Maia r. b. 1814 o godzinie 10 ranney na audyencyi Trybunału Cyw. I. Inst. Dep. Krak. w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 w gmachu Sadownictwa odbywać się zwykłey, a to z mocy Wyroku przedstawionego dnia 28 Kwietnia r. b. 1814 ogłoszonego niniejszą, która to publikacya po trzeci i ostatni raz z mocy postępowania Sądowego art. 702 przed przygotowującym przysądzeniem powtorzona będzie. Dan w Krakowie d. 29 Kwietnia 1814.

Syktowski.